



Sygn. akt I CSK 518/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa H.U.

przeciwko W.C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lipca 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa [...]/15,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. oddalił powództwo H.U. przeciwko W.C. o zapłatę kwoty 413.482 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2014 r. i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski:

H.U. i J.C. (córka pozwanej) pozostawali w związku małżeńskim i mieli dziecko, które wymagało opieki. Pomoc w opiece nad nim zaoferowała pozwana, która mieszkała poza W. Aby ułatwić pozwanej sprawowanie opieki nad dzieckiem powód i jego żona zaproponowali jej kupno mieszkania. Pozwana oświadczyła, że z czasem zwróci środki wydane na mieszkanie i jego remont. Pozwana spodziewała się, że będzie w stanie uzyskać większą kwotę po sprzedaniu swoich działek położonych pod K. Powód z żoną zaciągnęli kredyt, a za uzyskane środki kupili i wyremontowali pozwaną mieszkanie położone przy ul. C. [...] w W. Pozwana zamieszkała w tym lokalu i opiekowała się najpierw jednym, a potem również drugim dzieckiem córki i powoda. Powód spłacał kredyt zaciągnięty na spłatę mieszkania. Po około trzech latach w małżeństwie powoda doszło do kryzysu, co wpłynęło na pogorszenie stosunków pomiędzy powodem i pozwaną. W tej sytuacji strony powróciły do tematu spłaty środków wydanych na mieszkanie. Od stycznia 2013 r. pozwana, w związku z obietnicą daną przy zakupie mieszkania, zaczęła spłacać powodowi środki wydatkowane na mieszkanie w kwotach po 1.000 zł miesięcznie. Wiosną 2013 r. powód i J.C. ustalali warunki rozwiązania małżeństwa i podziału majątku wspólnego. H.U. zgodził się wziąć na siebie obowiązek spłaty kredytu zaciągniętego na mieszkanie kupione W.C., ale uzależnił to od złożenia przez pozwaną pisemnego oświadczenia stwierdzającego wysokość zobowiązania i warunki jego spłaty. W dniu 19 czerwca 2013 r. pozwana podpisała oświadczenie, że pożyczyła od powoda pieniądze na zakup i remont mieszkania w łącznej kwocie 427.482 zł. W dalszej części oświadczenia pozwana zobowiązała się sprzedać stanowiące jej własność nieruchomości, a uzyskaną w ten sposób sumę przeznaczyć na spłatę pożyczki powodowi. Na wypadek, gdyby kwota ta nie pokryła całego długu, pozwana zobowiązała się do dokonywania spłaty ratalnej, aż do jego wyczerpania. Pomimo podjętych starań pozwanej nie udało się dotychczas

sprzedać nieruchomości. Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki i zażądał jej zwrotu w terminie sześciu tygodni. Pozwana odmówiła zapłaty, podnosząc, że w związku z ustaleniem w piśmie z 19 czerwca 2013 r. trybu spłaty pożyczki jej wypowiedzenie uznaje za bezskuteczne.

Sądu Okręgowego uznał, że strony początkowo zawarły ustną umowę nienazwaną polegającą na tym, że pozwana zobowiązała się do opieki nad dzieckiem powoda, a powód zobowiązał się kupić jej mieszkanie. Pozwana zobowiązała się zwrócić w przyszłości pieniądze wydatkowane na to mieszkanie. Umowa była wykonywana. Powód zamiast płacić opiekunce, która zajęłaby się jego dzieckiem, spłacał kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania. Z uwagi na pogorszenie się stosunków rodzinnych pomiędzy stronami doszło do przekształcenia umowy nienazwanej w umowę pożyczki. Strony ustaliły, że pieniądze wydane na lokal i remont uznają za pożyczkę, którą pozwana zobowiązała się spłacić na warunkach określonych ostatecznie w oświadczeniu z dnia 19 czerwca 2013 r. Wypowiedzenie umowy nie było skuteczne; umowę pożyczki można bowiem wypowiedzieć jedynie w przypadku, gdy strony nie ustaliły terminu zwrotu. Tymczasem strony ustaliły, że pozwana spłaci pożyczkę w ratach po 1.000 zł miesięcznie, a znaczniejsza spłata nastąpi, gdy zdoła sprzedać nieruchomości. Powód zawarł z pozwaną umowę pożyczki, w której nie określono postanowień dotyczących wynagrodzenia; musi zatem respektować uzgodniony kształt łączącego strony stosunku prawnego. Skoro wypowiedzenie umowy pożyczki było bezskuteczne, roszczenie o zwrot pożyczki nie stało się wymagalne.

Sąd Apelacyjny w [...]., na skutek apelacji powoda, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 381.482 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności wskazanych konkretnie należności, oddalił apelację w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił większości ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wskazując, iż nie znajdują one oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Przyjął, że pozwana w chwili zawarcia umowy pożyczki wynajmowała mieszkanie w W. i nie dysponowała środkami na zakup mieszkania. Wskazał, że dziećmi powoda zajmowały się opiekunki, a pozwana pomagała w

opiece nad wnukami po ich godzinach pracy. Pozwana opiekowała się więc wnukami w ramach okazjonalnej, zwyczajowej pomocy przy opiece nad dziećmi jako ich babcia. Uznał za błędne ustalenie Sądu Okręgowego, że strony zawarły umowę nienazwaną. Niesporne jest to, że mieszkanie nabyła pozwana, a nie jak ustalił Sąd Okręgowy - powód i jego żona. Sąd Apelacyjny wskazał, że treść pisemnego oświadczenia pozwanej stwierdzającego wysokość zobowiązania i warunki spłaty pożyczki jest wyłącznie dowodem na to, że pozwana złożyła oświadczenie tej treści. Nie jest natomiast dowodem na to, że strony uzgodniły spłatę pożyczki na kilkadziesiąt lat. Do chwili złożenia przez pozwaną oświadczenia powód nie miał dowodu stwierdzającego istnienie zobowiązania i brak jest podstaw do przyjęcia, że oświadczenie to było wyrazem zgodnej woli stron. Jest niewiarygodne, aby w okresie znacznego pogorszenia relacji między stronami powód zawarł ustnie w toku rozmowy telefonicznej niekorzystne dla siebie - ze względu na znaczny, kilkudziesięcioletni okres spłaty - porozumienie dotyczące zwrotu pożyczki. Bardziej wiarygodne są twierdzenia powoda, że pisemne oświadczenie pozwanej miało stanowić dowód istnienia zobowiązania i jego wysokości.

Sąd Apelacyjny ustalił, że powód wraz z żoną podjęli decyzję o udzieleniu pozwanej pożyczki na zakup mieszkania. W tym celu sami zaciągnęli kredyt bankowy, ponadto powód z własnych środków pożyczył pieniądze na remont mieszkania. Łączna kwota pożyczki to 427.428 zł. Pożyczka ta nie miała związku z zobowiązaniem się pozwanej do opieki nad dzieckiem powoda, gdyż w tym czasie zatrudniona była opiekunka. Strony, zważywszy na bliskie rodzinne stosunki, nie ustaliły terminu spłaty pożyczki. Pozwana zadeklarowała jak najszybszy zwrot pożyczki. Środki na spłatę pozwana miała uzyskać m. in. ze sprzedaży nieruchomości, którą wówczas wyceniała powyżej jej faktycznej wartości. Pozwana, kiedy dowiedziała się o pogorszeniu relacji powoda z żoną, zaczęła spłacać pożyczkę w miesięcznych ratach i do października 2016 r. spłaciła łącznie 46.000 zł. Na datę wniesienia pozwu pozwana spłaciła tytułem zwrotu pożyczki kwotę 16.000 zł. Od 3 maja 2014 r. do 21 października 2016 r. spłaciła w ratach po 1.000 zł kwotę 30.000 zł. W ramach rozliczeń małżeńskich powód przejął dług w banku a pozwana sporządziła na jego prośbę w dniu 19 czerwca 2013 r. oświadczenie

o wysokości pożyczki. W oświadczeniu tym podana jest również kwota spłaconej pożyczki. Zawiera ono zobowiązanie pozwanej do spłaty należności w ratach miesięcznych po 1.000 zł do czasu korzystnej sprzedaży ziemi, będącej jej własnością. Wobec nieuzgodnienia terminu spłaty pożyczki powód pismem z dnia 2 grudnia 2013 r., doręczonym pozwanej 13 grudnia 2013 r., wypowiedział umowę pożyczki i wezwał pozwaną do jej zwrotu w terminie sześciu tygodni od daty doręczenia pisma.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Apelacyjny uznał powództwo za częściowo zasadne na podstawie art. 723 k.c. Wskazał, iż strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, nie ustaliły jej spłaty w ratach. Powołując się na treść art. 723 k.c. przyjął, że sześciotygodniowy termin zwrotu pożyczki upłynął 14 stycznia 2014 r., wobec czego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki jest skuteczne; uzasadnia to uwzględnienie powództwa w zakresie żądania zapłaty kwoty 381.482 zł. W pozostałej części powództwo okazało się niezasadne ze względu na spłatę części pożyczki dokonaną przez pozwaną. Orzekając o odsetkach ustawowych Sąd Apelacyjny uwzględnił daty, w jakich pozwana wpłacała kolejne kwoty przy przyjęciu, że żądanie stało się wymagalne 14 stycznia 2014 r. oraz okoliczność, że datą wpłaty jest data wpływu na konto powoda.

Pozwana w skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Podstawę naruszenia prawa materialnego wypełniła zarzutami naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 60 k.c., art. 723 k.c. w związku z art. 56 k.c. oraz w związku z art. 60 k.c. i art. 65 § 1 i k.c., art. 6 k.c. w związku z art. 723 k.c., art. 5 k.c. przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. polegający na dokonaniu przez Sąd drugiej instancji wykładni oświadczeń woli stron w oparciu o oświadczenia stron zawarte w skróconym protokole rozprawy, która odbyła się przed Sądem pierwszej instancji tj. Sądem Okręgowym w W. w sprawie XXIV C [...] /14, na której strony zostały przesłuchane, podczas gdy wskazany protokół zawierał jedynie

skrótowe i wybiórcze wypowiedzi stron; zasadne więc było posłużenie się przy dokonywaniu ustaleń w zakresie oświadczeń woli stron pełnym protokołem rozprawy w wersji elektronicznej. Wskazała również na brak uwzględnienia wielu części zeznań stron i świadków oraz korespondencji elektronicznej z dnia 18 czerwca 2013 r. pomiędzy pozwaną a pełnomocnikiem w procesie rozwodowym byłej żony powoda, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu podniesionego w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania. Zarzut ten skierowany został przeciwko dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni oświadczeń woli stron na podstawie skróconego protokołu rozprawy, a nie na podstawie pełnego protokołu rozprawy w wersji elektronicznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powołanie się na naruszenie art. 382 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04 i z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, nie publ.). Pojęcie „materiału zebranego w sprawie” obejmuje nie tylko materiał dowodowy zgromadzony w toku obu instancji, ale także wiele innych elementów procesowych, w szczególności podstawę faktyczną powództwa, oświadczenia stron i innych podmiotów procesowych oraz inne czynności procesowe, działania i zdarzenia. Przez pominięcie zebranego materiału należy rozumieć niezajęcie, co do niego

stanowiska przez sąd, tj. pominięcie go przy dokonywaniu ustaleń oraz nieuwzględnienie w ramach dokonywanych rozważań (zob. postanowienia

Sądu Najwyższego: z dnia 6 października 2016 r., IV CSK 783/15, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CSK 109/15, nie publ.).

Sąd Apelacyjny uznając oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki za skuteczne ustalił, że strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, nie doszły do porozumienia w tym zakresie, nie ustaliły spłaty w ratach. Zatem, stosownie do treści art. 723 k.c., w przypadku braku oznaczenia w umowie terminu, w jakim przedmiot umowy pożyczki powinien być zwrócony, pożyczkobiorca zobowiązany jest go zwrócić w ciągu sześciu tygodni od wypowiedzenia dokonanego przez dającego pożyczkę. Jako niewiarygodne ocenił zeznania pozwanej, że strony uzgodniły ratałną spłatę pożyczki podczas rozmowy telefonicznej w grudniu 2012 r., podkreślając, iż pozwana nie przybliżyła nawet daty i okoliczności tej rozmowy, a niewątpliwie gdyby rzeczywiście strony dokonały tak istotnych ustaleń, to data rozmowy i jej okoliczności utkwilyby w pamięci pozwanej. Sąd Apelacyjny wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie zeznań stron i świadków J.C. i I.C.

Trafnie zarzuciła skarżąca, że Sąd drugiej instancji - z naruszeniem art. 382 k.p.c. - nie odniósł się szczegółowo do całego „materiału” stanowiącego podstawę odmiennych ustaleń Sądu pierwszej instancji; wskazując za podstawę ustaleń faktycznych, m. in. zeznania stron, nie ocenił ich w sposób kompleksowy. Nie odniósł się do ich istotnych fragmentów tj. w szczególności dotyczących rozmowy telefonicznej, podczas której miało dojść do ustalenia pomiędzy stronami sposobu spłaty pożyczki. W tym zakresie Sąd drugiej instancji wskazał, że pozwana nie przybliżyła daty i okoliczności tej rozmowy. Pominął tym samym część zeznań pozwanej - złożonych w dniu 4 marca 2015 r. - z których w sposób jednoznaczny wynika, że rozmowa ta miała miejsce pod koniec grudnia 2012 r. i dotyczyła spłaty pożyczki po 1.000 zł miesięcznie, zanim jeszcze pozwana sprzeda swoją nieruchomość. Pozwana podkreśliła, że podczas tej rozmowy umówili się, że będzie spłacać po 1.000 zł miesięcznie, a jak zacznie sprzedawać ziemię to kwota ta będzie powiększona jednorazowo i w dalszym ciągu będzie ją uzupełniać po 1.000 zł do wyczerpania tego długu. Z treści tych zeznań wynika, że pozwana poprosiła powoda o podanie numeru konta, powód przesłał ten numer i w momencie kiedy go otrzymała, zaczęła spłacać po 1.000 zł miesięcznie. Jak już wskazano, Sąd Apelacyjny w żaden sposób nie odniósł się do tej części

zeznań pozwanej; wskazał jednak, że pozwana nie przybliżyła daty i okoliczności tej rozmowy.

Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się również do całości zeznań świadków I.C. i J.C. w zakresie posiadanej przez nich wiedzy o ustaleniu zasad spłaty. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że toczyły się między stronami rozmowy dotyczące spłaty pożyczki, jednak do porozumienia nie doszło. Tymczasem świadek I.C. w swoich zeznaniach wskazał na porozumienie, jakie strony zawarły odnośnie spłaty. Wobec powyższego należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i swoich ustaleń dokonał na podstawie skróconych protokołów rozprawy, które zawierają jedynie wybrane treści zeznań stron i świadków. Dokonanie oceny materiału dowodowego na podstawie zapisów elektronicznych protokołów rozprawy z dnia 3 grudnia 2014 r. i z dnia 4 marca 2015 r., mogłoby doprowadzić do odmiennych ustaleń. Powyższe uchybienia usprawiedliwiają zarzut naruszenia art. 382 k.p.c.

Zasadność powyższego zarzutu w pełni usprawiedliwia wniosek kasacyjny wskazujący na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Przed dokonaniem wykładni oświadczeń woli stron na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w tym przede wszystkim na podstawie pełnych protokołów rozprawy z dnia 3 grudnia 2014 r. i z dnia 4 marca 2015 r. w wersjach elektronicznych - przedwczesna jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.